



ANDRZEJ KERNER

redaktor wydania

Na opolską pielgrzymkę pieszą na Jasną Górę wybrało się w tym roku o tysiąc osób mniej niż 4 lata temu. Dlaczego? Liczby mogą nastrojać nieco pesymistycznie, więc na pociechę polecam relację ks. Z. Zalewskiego z naszej opolskiej pielgrzymki. I jeszcze z zupełnie innej beczki. Malwina Ratajczak z Krapkowic Otmętu została wybrana Miss Polonia. Cokolwiek krytycznego by nie powiedzieć o konkursach piękności, „nasza” miss, pochodząca ze skromnej rodziny, ujmuje naturalnym wdziękiem. Sąsiedzi w samych superlatywach opowiadają o jej charakterze. Niech tak zostanie. ■

ZA TYDZIEŃ

- PANORAMA PARAFII pw. św. Michała Archanioła w Wierzbniku
- RELACJA ZE ZJAZDU ABSOLWENTÓW Liceum Ogólnokształcącego w Dobrzemiu Wielkim

Projekt edukacyjny

Biblia w każdej szkole

Przedstawiciele blisko dwustu szkół uczestniczyli w inauguracji nowego roku szkolnego i katechetycznego 2005/2006, która odbyła się w kościele seminaryjno-akademickim w Opolu.

Spotkanie rozpoczęło celebrowaną Eucharystią, której przewodniczył opolski biskup pomocniczy Jan Kopiec. W kazaniu bp Kopiec zaapelował do nauczycieli, aby dobrze formowali umysły i serca uczniów oraz podziękował wszystkim osobom zaangażowanym w realizację projektu „Biblia w każdej szkole”.

Po Mszy św. w auli Wydziału teologicznego odbyła się uroczystość wręczenia Pisma Świętego delegacjom szkół, które wzięły udział w diecezjalnym projekcie „Biblia w każdej szkole”. Dyrektor Wydziału Katechetycznego ks. dr Krzysztof Matysek wyjaśnił, że do tej akcji włączyły się diecezje gliwicka i bielsko-żywiecka. W diecezji opolskiej z programu tego skorzy-



KRZYSZTOF ŚWIDERSKI

stało 135 szkół podstawowych, 40 gimnazjów i 19 szkół średnich. W realizacji projektu uczestniczyło około 500 nauczycieli i 50 tysięcy uczniów, którzy na zakup Biblii pozyskiwali fundusze, m.in. podczas przedstawień jasełkowych i pasyjnych oraz sprzedaży przygotowanych własnoręcznie kartek świątecznych. W finalizacji projektu pomogło Wydawnictwo Świętego Krzy-

Gimnazjaliści z Nysy odbierają Biblię z rąk bpa Jana Kopca

ża, które dofinansowało druk i sprowadziło z Czech papier biblijny.

Na okładce Biblii umieszczono motyw graficzny Agnieszki Pyki, uczennicy Liceum Plastycznego w Opolu, która wygrała konkurs na najlepszą okładkę. Bp Jan Kopiec wręczał delegatom egzemplarze Pisma Świętego, a kurator opolski Franciszek Minor certyfikaty uczestnictwa w projekcie. ■

SKWER „SOLIDARNOŚCI” POŚWIĘCONY



JERZY STEPLEWSKI

3 września był ostatnim dniem obchodów 25. rocznicy powstania „Solidarności” w Opolu. Rozpoczęła je Msza św. w katedrze, której przewodniczył bp Jan Kopiec. Po Mszy uczestnicy uroczystości przeszli w procesji na skwer przy skrzyżowaniu ul. Katowickiej z Ozimską, który odtąd będzie nosił nazwę skweru „Solidarności”. Miejsce wybrano ze względu na fakt, że mieściła się tu pierwsza siedziba opolskiego MKZ, czyli Międzyzakładowej Komisji Związkowej. Głównym elementem plastycznym skweru jest napis „Solidarność”. Każda z liter tworzących napis znalazła swojego sponsora, większość z nich to opolskie firmy, ale są także ofiarodawcy, którzy pragnęli anonimowo wesprzeć sprawę upamiętnienia „Solidarności”. Skwer został poświęcony przez ks. Rudolfa Świerca, proboszcza parafii św. Piotra i Pawła. ■

Odsłonięcie napisu na skwerze

Wspominając zryw sprzed ćwierć wieku



Wystawa poświęcona historii opolskiej „S” na opolskim rynku

OPOLE. Przez pięć dni trwały w Opolu obchody 25. rocznicy wydarzeń Sierpnia'80 i powstania „Solidarności”. Rozpoczęło je złożenie wieńców pod pomnikiem św. Katarzyny na terenie opolskiego „Taboru Szynowego”. Podczas uroczystej sesji Rady Miasta w uznaniu zasług dla ruchu solidarnościowego tytułami „Zasłużonego obywatela miasta Opola” i odznaką „Za zasługi dla miasta” uhonorowano ks. Alojzego Sitka oraz pośmiertnie księdza biskupa Antoniego Adamiuka. Na rynku opolskim i na ul. Krakowskiej otwarto wystawy fotograficzne przypominające atmosferę i wydarzenia lat 1980–81. 1 września złożono kwiaty na

grobach ks. bpa A. Adamiuka i ks. Józefa Sztonyka. Nazajutrz w amfiteatrze opolskim odbył się darmowy koncert z udziałem m.in. kabaretu Jana Pietrzaka „Pod Egidą” oraz zespołu „Lombard”. Obchody zakończyły się w sobotę (3 września), a dzień ten rozpoczęto Mszą św. w katedrze opolskiej, po której złożono kwiaty pod obeliskiem ks. Jerzego Popiełuszki i na grobie ks. prałata Stefana Baldego. Potem poświęcony został skwer „Solidarności”, odsłonięto i poświęcono (po renowacji) pomnik Trzech Krzyży na placu przy kościele św. Piotra i Pawła. Na zakończenie obchodów weterani „Solidarności” spotkali się w Kamieniu Śląskim.

Wędrowcy z darami

RACIBÓRZ. Wędrowcy z Sauerlandzkiego Towarzystwa Miłośników Piesznych Wędrówek z Powiatu Märkischer, goszczący w powiecie raciborskim od 21 do 28 sierpnia na I Rajdzie Partnerskim po Ziemi Raciborskiej, przywieźli ze sobą dary dla Domu Pomocy Społecznej św. Notburgi w Raciborzu. Dary ofiarowane przez Niemieckie Towarzystwo Gospodarcze przekazano dyrektor DPS siostrze Weronice Seidel.

Towarzystwo Miłośników Piesznych Wędrówek jest trzecim co do wielkości stowarzyszeniem podróżników na terenie Niemiec. Jego członkowie angażują się również w pomoc charytatywną. Wędrowcy z partnerskiego powiatu Märkischer zapowiadają, że obecne dary to dopiero początek współpracy z DPS św. Notburgi i innymi placówkami opiekuńczymi powiatu raciborskiego.

Przeciw mobbingowi

RACIBÓRZ. Od 5 września w Raciborzu rozpoczyna działalność Punkt Konsultacyjny Zarządu Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Antymobbingowego OSA. Punkt będzie obejmował swoim działaniem obszar całego województwa śląskiego, a prowadzić go będzie przedstawiciel Zarządu Stowarzyszenia Bernadeta Chłapek. W Punkcie Konsultacyjnym będzie można liczyć na porady psychologiczne i prawne. Członkowie i wolontariusze OSY będą pełnił swe dyżury w Raciborzu w każdy poniedziałek w godzi-

nach od 17.00 do 19.00, w siedzibie Raciborskiego Centrum Kultury przy ul. Chopina 21 (pok. 1D, II p.). Kontakt z Punktem Konsultacyjnym OSA w Raciborzu możliwy jest także pod numerem telefonu (32) 419 16 79 (w godzinach wieczornych). Adres korespondencyjny to: Ogólnopolskie Stowarzyszenie Antymobbingowe OSA Punkt Konsultacyjny w Raciborzu, 47-400 Racibórz, ul. Rudzka 55b/5. E-mail: osa_stowarzyszenie@wp.pl, strona internetowa www.osa.w.pl.

Nagrody dla zespołów ks. Kowolika

NACZĘŚLAWICE. Cztery zespoły muzyczne z Naczęsławic, prowadzone przez księdza proboszcza Jerzego Kowolika, zostały wyróżnione odznaczeniem European Kids Trophy, przyznawanym przez niemieckie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Sportu. Na konkurs „European Kids Trophy 2005” wpłynęły 34 projekty lokalnych inicjatyw z kilkunastu krajów europejskich. Konkurs ma na celu wyłonienie szczególnie cennych inicjatyw mających na celu podniesienie sytuacji ekonomicznej i kulturalnej wsi oraz poziomu życia dzieci i młodzieży.

W rywalizacji wzięły udział także zespoły muzyczne (orkiestra „Symfonia Rusticana”, orkiestra dęta, chór i schola) z Naczęsławic, prowadzone przez księdza proboszcza

Jerzego Kowolika. Decyzją jury zespoły z Naczęsławic zostały wyróżnione odznaczeniem European Kids Trophy za znakomite osiągnięcia. Gratulujemy!



Ks. Jerzy Kowolik

Pieniądze dla opolskich wsi

UE. Blisko 11 milionów złotych dostaną opolskie samorządy z funduszy strukturalnych UE na restrukturyzację i modernizację sektora żywnościowego i rozwój obszarów wiejskich. Zarząd województwa zatwierdził 75 projektów, rekomendowanych przez Regionalny Komitet Sterujący, który sporządził listę spośród nadesłanych 105 wniosków. Większość za-

aprobowanych projektów dotyczy budowy i remontów obiektów służących do celów kulturalnych i sportowych oraz ścieżek rowerowych. Wśród beneficjentów największą skutecznością wykazała się gmina Pokój, która zdobyła pieniądze na 9 projektów. O cztery mniej zrealizuje Lubsza, a tuż za nią są Kietrz, Byczyna i Walce z czterema przyjętymi zadaniami.

Zapraszamy

■ **NA DOŻYNKI DIECEZJALNE.** W niedzielę 18 września na Górze Świętej Anny odbędą się diecezjalne uroczystości dożynkowe. Msza św. w grocie lurdzkiej rozpocznie się o godz. 10.00.

■ **NA ZJAZD MISYJNY DZIECI.** 17 września w klasztorze Księży Werbistów i w prowadzonej przez nich parafii pw. Matki Bożej Bolesnej w Nysie (ul. Rodziewiczówny 3) odbędzie się Zjazd Misyjny Dzieci. Jest to jedno ze spotkań organizowanych z okazji 130. rocznicy założenia tego misyjnego zgromadzenia przez św. Arnolda Janssena. Program: 9.00–10.00 – przyjmowanie uczestników, 10.00 – spotkania w grupach kontynentalnych, 11.30 – Eucharystia, potem przerwa na posiłek, 13.00 – spotkanie wszystkich uczestników zjazdu – „Bądźmy misjonarzami Eucharystii”, 15.00 – zakończenie.

■ **NA 300-LECIE KOŚCIOŁA W GŁOGÓWKU.** Od 13 do 16 września w Głogówku odbędą się obchody 300-lecia cmentarnego kościoła Świętego Krzyża. Program:



Zabytkowy kościół cmentarny Świętego Krzyża

13 WRZEŚNIA, GODZ. 20.00 – nabożeństwo fatimskie z procesją różańcową na cmentarz. Przewodniczy kanclerz kurii

diecezjalnej w Opolu ks. dr Joachim Kobienia

14 WRZEŚNIA, GODZ. 19.00 – uroczysta Suma pontyfikalna w kościele Świętego Krzyża pod przewodnictwem ks. bpa Jana Kopca

15 WRZEŚNIA, GODZ. 19.00 – Msza św. za zmarłych parafian, procesja żałobna ze święciami, adoracja relikwii Krzyża Świętego.

16 WRZEŚNIA, GODZ. 20.00 – czuwanie modlitwne w kościele Świętego Krzyża dla młodzieży ku czci św. Stanisława Kostki.

■ **NA ŻNIWNIOK W PAWŁOWIE.** Parafia św. Michała Archanioła w Pawłowie k. Raciborza zaprasza na dożynki – „Żniwniok Pawłów 2005”, który odbędzie się w niedzielę 18 września 2005. W programie: 9.30 – barwny korowód dożynkowy, 11.00 – Msza św. w kościele. W części artystycznej od godz. 13.30 na placu przy probostwie wystąpią: zespół „Top Secret”, „Miś Puchatek i jego przyjaciele”, zespół „Proskauer Echo”, Damian Holecki. Od godz. 19.00 – zabawa taneczna w sali parafialnej (przygrywa zespół „Abstrakt”). W czasie festynu: Wesole Miasteczko z Czech, loteria z cennymi nagrodami (wszystkie losy wygrane), bufet i tradycyjna „Zuska”.

■ **DO UDZIAŁU W KONKURSIE.** Przypominamy, że jeszcze do 30 września można nadsyłać prace na konkurs fotograficzny „Plusy Kościoła” organizowany przez Radio Plus Opole. Szczegóły na stronach www.rdo.pl i pod numerem telefonu (77) 45 66 700. Na zwycięzców czekają atrakcyjne nagrody.

■ **NA „KONCERT POKOJU”.** Radio Plus Opole zaprasza na „Koncert Pokoju”, który odbędzie się 30 września o godz. 19.30 w opolskiej katedrze pw. Podwyższenia Krzyża Świętego. Wystąpi słynny Chór Synagogały z Lipska.

Poświęcenie kamienia węgielnego kościoła

Na opolskim „Metalchemie”



JEZUITA STEPLEWSKI

W niedzielę 28 sierpnia arcybiskup Alfons Nossol dokonał poświęcenia kamienia węgielnego budującego się kościoła na opolskim osiedlu „Metalchem”.

Mszy św., podczas której dokonał się akt poświęcenia, przewodniczył ksiądz arcybiskup Alfons Nossol, koncelebrowali m.in. ks. Albert Glaeser, dyrektor wydziału finansowo-gospodarczego opolskiej kurii diecezjalnej, księża profesorowie Wydziału Teologicznego UO, ks. Edmund Podzielny – dziekan dekanatu opolskiego i ks. Norbert Dragon – proboszcz parafii św. Katarzyny Aleksandryjskiej w Opolu Groszowicach, na terenie której buduje się ten nowy kościół. Uroczystość zgromadziła wielką liczbę wiernych, w tym m.in. twórców projektu architektonicznego – Beatę i Adama Szczegielniaków oraz osoby zaangażowane w budowę kościoła, którą wykonuje firma pana Dudzika. Uroczystość uświetnił śpiew Opolskiego Chóru Kameralnego pod dyr. Mariana Bilińskiego.

– Budowa idzie dobrze – informuje ks. proboszcz Norbert Dragon. Ksiądz Arcybiskup podczas uroczystości dziękował wiernym i proboszczowi

za zaangażowanie w budowę nowego kościoła. – Większą część środków na budowę pozyskujemy z zewnątrz – dodaje ks. Dragon. Spory wkład wnoszą wierni z dekanatów patronackich: strzeleckiego, dobrodzieńskiego, ozimeckiego, oleskiego i gorzowskiego.

Obecnie wykonywana jest elewacja zewnętrzna kościoła. – Zrobiono już trzy piąte powierzchni, która ma ponad 1000 mkw. Oczywiście prace nad elewacją wykonujemy łącznie z ociepleniem ścian, są to ogromne koszty – mówi ks. proboszcz. Kiedy zakończony zostanie ten etap prac, następnym będzie wykonanie posadzki w kościele. – Wnętrze kościoła jest, z wyjątkiem posadzki, praktycznie gotowe. Mamy ołtarz, tabernakulum, obrazy. Od kilku miesięcy w niedzielę o 18.00 odprawiana jest w nim Msza św. I to z fantastyczną frekwencją. To wewnętrznie buduje i raduje, bo przecież o to chodzi, by rósł Kościół żywy. W końcu po to budujemy świątynię, by ludzie chwalili w niej Pana Boga – stwierdza ks. proboszcz Norbert Dragon. **K.**

Budujący się kościół na osiedlu „Metalchem”

Będziemy apos

Piesza pielgrzymka opolska na Jasną Górę przeszła już do historii.

Od 21 do 27 sierpnia drogami, polami i lasami wędrowali pątnicy z Nysy, Prudnika, Głubczyc, Raciborza, Opola i Kluczborka. Wyszli z różnych miejsc i o różnym czasie, ale jeden przyświecał im cel: dojść do tronu Królowej Polski. Hasłem

tegorocznej pielgrzymki były słowa: „**Mocni Eucharystią chcemy być apostołami nadziei**”. Na Jasnej Górze okazało się, że jest łącznie 3500 pielgrzymów!

tekst i zdjęcia
Ks. ZBIGNIEW ZALEWSKI

Począwszy od 1981 r. druga połowa sierpnia jest w moim kalendarzu zarezerwowana na pieszą pielgrzymkę. Trudno mi bowiem wyobrazić siebie siedzącego w tym czasie w domu.



Gdy nie mogłem wyruszyć na pielgrzymkę, zwykle czułem się nieswojo. Zatem w tym roku była to moja dwudziesta pielgrzymka. Mimo upływu lat

i z każdym rokiem rosnącego zmęczenia mam nadzieję, że jeszcze będzie mi dane iść pieszo z mojej ukochanej Nysy do Częstochowy.

To właśnie z Nysy od kilkunastu lat jako pierwsi na pielgrzymi szlak wyruszają pątnicy opolskiej pielgrzymki. Podobnie było w tym roku. Pojezuicki kościół pw. Wniebowzięcia NMP w niedzielny poranek wypełnili liczni wierni – jedni – aby udać się w drogę, inni – aby pożegnać bliskich i znajomych ruszających na szlak. Koncelebrowanej Eucharystii przewodniczył dziekan nyskiego rejonu duszpasterskiego ks. prałat Mikołaj Mróz. W kazaniu życzył pielgrzymom, aby

Pielgrzymi z diecezji gliwickiej i opolskiej obiegli Jasną Górę

była to przede wszystkim pielgrzymka każdego z nas do własnego serca. Umocnieni Eucharystią i Słowem ruszyliśmy na trasę, a Pan Bóg błogosławił nam wspaniałym słońcem. Moc jego promieni odczuwaliśmy zwłaszcza my – mundurowi w sutannach. Już pierwszego dnia na mojej sutannie pojawiła się sól. Ale nic to. W połowie drogi dobrzy ludzie, jak co roku, wyprali sutannę i zniknęły ślady pielgrzymiego trudu.

Łańcuch życzliwych serc

Po drodze mijaliśmy kolejne miejscowości. Szczególna wdzięczność należy się mieszkańcom Rynarcic, którzy pierwszego dnia otworzyli przed nami swoje serca, wystawiając wzdłuż drogi napoje, owoce, ciasta. W Korfantowie tamtejsi parafianie uraczyli nas

wspaniałą grochówką i napojami. Pierwszy nocleg mieliśmy w Pogórze i Łączniku. Kolejny dzień pielgrzymowania stawał na naszej drodze kolejnych dobrych ludzi. Jak tu z wdzięcznością nie wspomnieć mieszkańców Raclawiczek, Ścigowa, Strzeleczek, Nowych Bud, Gogolina, Jasionej, franciszkanów z Góry Świętej Anny, mieszkańców Osieka i Kolonowskiego, Gwoździan, Ciasnej i Wręcicy Wielkiej. To właśnie ludzie spotkani w tych miejscowościach okazali nam wiele sympatii i dobroci. W Strzeleczkach dla pielgrzymów strumienia nyskiego mieszkańcy ugotowali kilka rodzajów zupy! Tamtejszy proboszcz ks. Jan Buhl i wójt Bronisław Kurpiela wspaniale zorganizowali nasz trzygodzinny postój na Eucharystię i obiad. Podobnego wyczynu dokonali mieszkańcy Osieka, filii parafii w Kadłubie Strzeleckim, którzy pod kierunkiem

stołami nadziei

probuszcza ks. Franciszka Wolnika ugościli nas isticie po królewsku.

W pamięci pielgrzymów strumienia opolskiego szczególnie utkwiła życzliwość mieszkańców Kosorowic, Kamienia Śląskiego, Wysokiej i Kalinowa, Jemielnicy, Zawadzkiego i Zborowskiego. Były też inne gościnne miejscowości na trasie pielgrzymów, którzy wyruszyli z Raciborza i Kluczborka. To dzięki tym kilku różnym szlakom, które schodzą się w Gwoździanach pielgrzymka zaczyna tak wielki łańcuch życzliwych serc!

Służby na piątkę

Udana pielgrzymka byłaby niemożliwa bez sprawnych służb odpowiedzialnych za jej właściwe funkcjonowanie. Tworzyli je bracia klerycy i pielgrzymkowi wolontariusze. O stan zdrowia i kondycję pątników troszczyła się służba zdrowia. Kilkanaście sióstr pielęgniarek miało najwięcej roboty z pęcherzami powstającymi na stopach i pielęgnacją nóg uczulonych na tzw. asfaltówkę. Zdarzyły się też interwen-

cje pogotowia ratunkowego. Jednak nie odnotowano większych problemów. Sporo zajęcia miała służba ekologiczna, sprzątająca zwłaszcza miejsca postojów. Przygotowane przez nią worki na śmieci wypełniały przede wszystkim plastikowe pojemniki po napojach. Służbę liturgiczną tworzyli klerycy, a oprawę liturgiczną uświetniała schola ze Strzelec Opolskich pod kierunkiem ks. Arnolda Nowaka. Z powierzonych zadań świetnie wywiązały się pozostałe służby: porządkowa, kwatermistrzowska, bagażowa, transportowa i nagłośnieniowa. Wszyscy oni otrzymali gromkie i zasłużone oklaski na Jasnej Górze.

O nietoperzach

„Co to jest nietoperz”? – zapytał w grocie lurdzkiej ks. prałat Jerzy Pawlik (rocznik 1919, 63 lata kapłaństwa), długoletni ogólnopolski duszpasterz pieszych pielgrzymek, który we wtorek 23 sierpnia przewodniczył Mszy św. na Górze Świętej Anny. „Nietoperz to ten, kto słabo widzi, a się ciągle czepia”. Dzie-

Na Górze Świętej Anny pątników witał ks. Marcin Ogiolda, szef opolskiej pielgrzymki



kował też opolskim pielgrzymom za pielgrzymi trud i świadectwo podążania za Chrystusem.

Kolejnym ważnym gościem pielgrzymów był ks. prałat Edmund Cisek, który przewodniczył koncelebrze na polanie Pietraszów-Piła. Wzruszające jest, że wśród pątników dziękował za dar 50-lecia kapłaństwa, gdyż bez niego tej pielgrzymki by nie było! To ks. prałat Edmund Cisek zainicjował piesze pielgrzymowanie z Opola na Jasną Górę i przewodniczył pielgrzymce dwunastokrotnie!

Pielgrzymkę uwieńczyła koncelebrzana Eucharystia sprawowana na jasnogóskim szczycie. Tradycyjnie uczestniczyli w niej pielgrzymi z diecezji gliwickiej oraz kilkudziesięciu księży naszej diecezji, którzy przyjechali do Częstochowy na doroczną pielgrzymkę kapłanów diecezji opolskiej. Opolski biskup pomocniczy Jan Kopiec zauważył, że „XXIX Opolska Piesza Pielgrzymka przeszła już do historii, ale nie może do historii przejść dobro, które dokonało się na pątniczym szlaku”.

Na postojach księżowskie sutanny suszyły się na plotach

Statystycznie w dół

Opolska pielgrzymka liczyła 3500 pątników, o blisko 300 osób

mniej niż w ubiegłym roku i ponad o tysiąc mniej niż w 2001 r.! Było 48 kapłanów, 44 kleryków (w tym 6 diakonów) i 35 sióstr zakonnych. Jeśli chodzi o liczbę osób duchownych i przygotowujących się do stanu duchownego, to utrzymuje się ona praktycznie na stałym poziomie. Gorzej natomiast wygląda stan osobowy w poszczególnych grupach. Inaczej rzecz ma się w pielgrzymce gliwickiej, dla których była to już trzynasta pielgrzymka diecezjalna. Do Częstochowy przyszło 2210 pielgrzymów – „o dwieście osób więcej niż w roku poprzednim” – podkreślił ks. Bernard Plucik, szef pielgrzymki gliwickiej.

Podążając siedem dni do Częstochowy, przyznać muszę, że była to jedna z piękniejszych pielgrzymek, którą przeżyłem. Przyczyniła się do tego wspinała pogoda. „Ja to odbieram (pogodę – przyp. Z.) jako szczególną sympatię Pana Boga” – skomentował krótko i na temat ks. Marcin Ogiolda szef opolskiej pielgrzymki. ■



Perłki Słowa (37)

Z LUDU WZIĘCI



Jeśli ktoś dąży do biskupstwa, pożąda dobrego zadania. Biskup więc powinien być nienaganny... Powinien też mieć dobre świadectwo ze strony tych, którzy są z zewnątrz, żeby się nie naraził na wzgardę i sidła diabelskie... Diakonami tak samo winni być ludzie godni (1 Tm 3,1.2.7.8).

Dziś tytuł „biskup” ma nieco inne znaczenie. Wtedy, gdy instytucje Kościoła nie były jeszcze ustalone, wiele określeń było używanych w różnych znaczeniach. W przytoczonym tekście słowo „biskup” znaczy mniej więcej tyle, co dzisiejszy „ksiądz”, także ten najmłodszy wikary w parafii. I on powinien być nienaganny. Warto sięgnąć do Biblii i przeczytać całość. Niektóre sformułowania nas zdziwią, jak chociażby ten „mąż jednej żony”. Nad niektórymi pokiwamy głową, bo odnajdziemy w starożytności problemy naszych czasów – jak chociażby to „przebieganie miary w picu wina”. Szczegóły się zmieniają. Można je inaczej uszeregować, można dodawać nowe, inne – w zależności od epoki i środowiska. Jedno wszakże jest wspólne: oczekiwania Kościoła wobec tych, którzy przewodzą wspólnotom wiernych. A nie są to oczekiwania tylko Kościoła. Apostoł jest świadomy, że potrzebna jest dobra opinia w oczach tych, którzy są z zewnątrz. Życie, postawa, przykład ludzi „na świeczniku” widać bardziej. Bywało ono – i bywa dziś – albo zgorzaniem, albo zbudowaniem. Kto ma stawiać wymagania biskupom, prezbiterom i diakonom? Wszyscy, którzy są Kościołem. Bo przełożeni ludu nie spływają z obłoków. Oni z ludu zostali wzięci.

Ks. TOMASZ HORAK

Górnośląskie Dni Dziedzictwa

Poznać własne bogactwo

Po raz pierwszy na Śląsku Opolskim odbędą się Górnośląskie Dni Dziedzictwa, które są częścią Europejskich Dni Dziedzictwa odbywających się już od 14 lat.



Województwo opolskie było jedynym w Polsce, które nie wzięło udziału w zeszłorocznej edycji EDD. Tegoroczne obchody w naszym regionie staną się możliwe m.in. dzięki zaangażowaniu stowarzyszenia Młodzież Górnośląska. Stowarzyszenie zaprosiło do współpracy pasjonatów lokalnej historii, którzy w ramach programu EDD oprowadzą zainteresowanych po wybranych obiektach historycznych podczas „Dni Otwartych Zabytków”. Program Górnośląskich Dni Dziedzictwa realizowany będzie na zasadach wolontariatu, a udział w poszczególnych jego punktach jest bezpłatny. Inicjatorzy obchodów dni zwracają uwagę, iż „brak świadomości klasy obiektów znajdujących się w naszym regionie powoduje, że nie docenia się pomników historii, które gdzie indziej z dumą zgłaszane są na listę światowego dziedzictwa UNESCO”.

Program obejmuje 25 miejscowości na Śląsku, z których 5 znajduje się w województwie opolskim, 19 w województwie śląskim a 1 w republice Czeskiej. Pełny program Górnośląskich Dni Dziedzictwa można znaleźć w internecie (www.gornoslaskie-dziedzictwo.com) i na plakatach. Komitet Honorowy GDD tworzą: prof. Ewa Chojecka, bp Jan Kopiec, Henryk Waniek i ks. Marian Niemiec.

PROGRAM DNI OTWARTYCH ZABYTKÓW

■ OPOLE

16 września, godz. 12.00 – prezentacja książki praw Głubczyc oraz dokumentów pergaminowych w Archiwum Państwowym, ul. Zamkowa 2 – oprowadzi Jan Kornek, dyr. AP

17 września, godz. 11.00 – Wieża Piastowska (ul. Piastowska 14), godz. 11.45 – katedra Świętego Krzyża (ul. Katedralna 2), godz. 12.30 – kościół franciszkanów (Plac Wolności 2) – koordynator Arkadiusz Wickiewicz

18 września, godz. 16.00 – Centralna Polsko-Niemiecka Biblioteka Caritas im. J. Eichendorffa, ul. Szpitalna 7a – podsumowanie obchodów Górnośląskich Dni Dziedzictwa, „Dziedzictwo kulturowe na Śląsku” – prelekcja prof. Jana Kubika, Dyskusja: „Górnośląskie dziedzictwo kulturowe w Opolu”

■ JEMIELNICA

17 września, godz. 10.00 – dawne opactwo cystersów i kościół Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny, ul. Wiejska 63 – oprowadza ks. Henryk Pichen

■ NYSA

18 września, godz. 14.00 – Skarbiec w wieży kościoła św. Jakuba, plac Katedralny 7 – oprowadza ks. Mikołaj Mróz

■ CZARNOWĄSY

17 września, godz. 14.00 – Dawna prepozytura premonstratensek, plac Klasztorny 3, zbiórka na placu przed klasztorem, godz. 15.30 – kościół cmentarny św. Anny – oprowadza Henryk Czech

■ GÓRA ŚWIĘTEJ ANNY

17 września, godz. 10.30 – Muzeum misyjne, grota lurdzka i kaplice kalwaryjskie, zbiórka pod bazyliką, godz. 12.00 – bazylika i muzeum klasztorne, zbiórka pod bazyliką – oprowadzają ojcowie franciszkanie

■ POKÓJ

18 września, godz. 14.00 – ewangelicko-augsburski Kościół Zofii, ul I Maja 12 – oprowadza ks. Józef Schlender

■ RACIBÓRZ

18 września, godz. 11.00 – Muzeum, ul. Rzeźnicza 17 – Graduał raciborski – niezwykła lekcja historii – prezentacja kart Graduału raciborskiego i prelekcja dr Bogusława Czechowicza

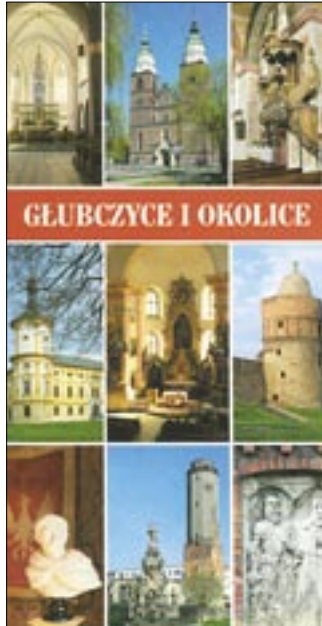
Warto go mieć

Przewodnik głubczycki

O tym, co warto zobaczyć w Głubczycach i okolicy, podpowie nam przewodnik autorstwa Katarzyny Maler i Romana Gohly pt. „Głubczyce i okolice”.

W tej niewielkiej książce znajdziemy skondensowaną historię Głubczyc i okolicy, rysy biograficzne najznakomitszych osób wywodzących się z głubczyckiej ziemi, wśród nich Wacława Scherffera, Josepha Martina Nathana, Paula Ondruscha, Josepha Wilperta, poznamy najważniejsze zabytki miasta i gminy Głubczyce. Zamieszczona mapka pomoże w zwiedzaniu opisanych miejscowości

Tylko ktoś, kto bardzo dobrze zna historię opisywanego terenu, mógł tak rzetel-



nie w krótkim opisie zaprezentować zabytki i miejscowości, w których się znajdują, z określeniem dat ich powstania, prezentacją twórców, fundatorów i właścicieli. To, że Katarzyna Maler potrafi z wielkim zapałem przedstawiać historię ziemi głubczyckiej i to, co pozostało do dzisiaj z dawnego dorobku żyjących tutaj pokoleń, przekonaliśmy się już dawno z lektury jej artykułów w „Kalendarzu Głubczyckim”. Tym razem wspólnie z Romanem Gohly oddaje nam kolorowy, wzbogacony fotografiami autorstwa Pawła Syposza, przewodnik i kompendium wiedzy o najpiękniejszych, bo artystycznych zasobach głubczyckiej gminy. **S**

■ R E K L A M A ■

Wielka wygrana - 5 x Mini Morris
do użytkowania na rok

5 lat OTTO
agencja pracy

Super oferty pracy
w Holandii - dla Ciebie

**CZYM WIĘCEJ
PRACUJESZ, TYM WIĘKSZE
SZANSE NA MINI MORRISA!!!**

**5 LAT OTTO
5 x MINI MORRIS**

As-Catal
Praca
w Holandii!

Opole, ul. 1 Maja 3-5, tel. 77/44 18 550

Strzelce Opolskie, ul. Kołłątaja 1, tel. 77/463 89 08
Gąsiorowice k. Strzelce Opolskich, tel. 77/463 27 07

Kędzierzyn - Koźle, PL, Dworcowy tel. 77/481 95 60
Olesno, ul. Mała Przedmieście 36, tel. 34/359 85 10

Bezpłatna infolinia 0-800-301-301 www.OTTOpraca.pl

Czwarta rano

POWRÓT ZE WZGÓRZA

Powrót do tzw. normalnego życia po wielkich przeżyciach nigdy nie jest łatwy, ale przecież nieuchronny. Niektórzy domorośli aforyści mogliby tę nieuchronność spuentować jakoś w takim stylu: nie liczy się już przeżycie, kiedy życie przeżył. Ale wydaje mi się, że łatwe manipulowanie czy też nawet tylko zabawa słowami bywa niekiedy pułapką. Nigdy bowiem prawda nie daje się uchwycić w łatwych puentach. Życie nie jest przecież takie bardzo proste, by można je karmić uproszczeniami – by nie powiedzieć prostactwami – nawet wtedy, gdy formalnie są to uproszczenia głębokie, powołujące się na najgłębsze źródła, na Ewangelię, naukę Kościoła. W każdym łatwym i pozornie bezdyskusyjnym uproszczeniu prawdy tkwi jakieś kłamstwo. Więc choć życie napiera z nieubłaganą siłą prozaicznych wydarzeń, przeżycie – jeśli naprawdę było głębokie – pozostaje gdzieś w nas, ukryte, zatajone, by odezwać się w chwili, której się nie spodziewamy.

Wracamy także do Polski w szczególnym momencie. Jubileusz „Solidarności”. Zdaje się, że tak już zostanie: za granicą bardziej cenią to, czego dokonaliśmy. My pozostaniemy podzieleni w ocenie tych wydarzeń. Nie mówiąc już o tych, którzy widzą w nich działanie SB. Ktoś nawet posunął się do stwierdzenia, że Wałęsa nie był nawet elektrykiem tylko „ciągnął jakieś kable”. Coż, być może niedługo ktoś ogłosi nawet, że Wałęsa nie był w ogóle Wałęsą. W naszym kraju przecież wszystkim jest możliwe, prawda?

PIOTR ZABRZAŃSKI

Parafia św. Mateusza w Sternalicach

Życzliwi i wdzięczni

Tak mówi o swoich parafianach proboszcz ks. Konrad Wawrzinek, obchodzący w tym roku 25-lecie pracy duszpasterskiej w parafii św. Mateusza w Sternalicach.

To była niespodzianka. Ksiądz Proboszcz nie spodziewał się tak uroczystego i pięknego jubileuszu. Można powiedzieć: podwójnego jubileuszu. Bo wierni skupieni zarówno wokół kościoła pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Radłowie, jak i wokół parafialnego kościoła w Sternalicach spotkali się na Mszach św. odprawianych w obu kościołach w intencji jubilatów. Obie uroczystości odbywały się 21 sierpnia – dokładnie w 25. rocznicę objęcia parafii przez ks. Konrada Wawrzinka. Była modlitwa, słowa podziękowań i wdzięczności od parafian i władz samorządowych, nie zabrakło księży z dekanatu i zaprzyjaźnionych parafii z diecezji częstochowskich. Były też dwa przyjęcia jubileuszowe: w Sternalicach w niedzielę, i w Radłowie we wtorek.

Kościół w remoncie

– Zbijamy stare tynki i kładziemy nowe, potem będzie malowanie – odpowia-

da zagadnięty przeze mnie pracownik firmy wynajętej przez parafię. Od ks. proboszcza dowiaduję się, że jeszcze przed malowaniem kościoła będzie przeprowadzony generalny remont dachu, uzupełniona zostanie konstrukcja dachu i położona nowa dachówka. Ten poważny i kosztowny remont w całości wzięli na swoje barki parafianie. Wśród wielu dokonań wyliczyć należy: zmianę instalacji elektrycznej, założenie ogrzewania kościoła oraz generalny remont organów w Radłowie, założenie ogrzewania w kościele i konserwacja fresków w Sternalicach, także budowę kapliczki Matki Bożej Fatimskiej, przykościelnego placu, remont dachu plebanii, adaptację gospodarczych pomieszczeń na sale, które służą zarówno ministrantom, parafialnej Caritas, jak i organizacjom wiejskim.

Ukwiecona grotta

Nabożeństwa do Matki Bożej Fatimskiej są znane w okolicy. Parafianie z wielką czcią obchodzą rocznicę fatimskich objawień, zawsze jest miejscowa orkiestra, młodzież, służba liturgiczna, a grotta Matki Bożej Fatimskiej przez cały rok tonie w kwiatkach. Tak samo pełen kościół jest w pierwszej piątce miesiąca, na



ZDJEŃCIA JERZY STEPIEWSKI

nabożeństwach różańcowych i majowych. – Tylko w niedzielę, gdy w Oleśnie u św. Anny odbywa się odpust, w naszych kościołach jest luźno – mówi ks. proboszcz Wawrzinek. Zadziwiają mieszkańcy parafii przywiązaniem do tradycyjnych konnych procesji, mimo że nie hodują już koni (jest tylko jeden koń w parafii), to w pierwszy dzień Wielkanocy w tym roku spod parafialnego kościoła wyjechało 20 gospodarzy na koniach (pożyczonych), by z modlitwą i śpiewem objechać swoje pola.

TERESA
SIENKIEWICZ-MIŚ



KS. KONRAD WAWRZINEK

święcenia przyjął 19.06. 1966 r. w Nysie. Był wikarym w parafiach: Matki Boskiej Nieustającej Pomocy w Opolu, św. Jakuba i św. Agnieszki w Nysie, śś. Piotra i Pawła w Gliwicach. W latach 1976–1980 był proboszczem parafii św. Jadwigi Śląskiej w Nowym Lesie. Od 21.08. 1980 r. jest proboszczem parafii św. Mateusza w Sternalicach.

Kościół parafialny
w Sternalicach

ZDANIEM PROBOSZCZA

Przez dwadzieścia pięć lat pracy duszpasterskiej w parafii św. Mateusza spotykam się z dużą życzliwością i zrozumieniem. Parafianie zawsze spieszą z pomocą, chętnie sami wykonują prace remontowe i porządkowe, są dobrymi fachowcami i nie zawsze trzeba zatrudniać specjalistyczne firmy. Parafianie są ofiarni, z niedzielnych i świątecznych kolekt pokrywane są koszty remontów i utrzymania dwu kościołów, w Sternalicach i Radłowie. W ostatnich latach wybudowaliśmy też dwa domy przedpogrzebowe w chłodniach. Udało się nam przeprowadzić renowację zabytkowych fresków z 1713 roku w parafialnym kościele, z czego możemy być dumni. Prace konserwatorskie wykonali konserwatorzy zabytków z Torunia – Aleksandra i Edmund Pilowie. Obecnie remontujemy kościół parafialny.

Zapraszamy do kościoła

- pw. św. Mateusza w Sternalicach
- na nabożeństwa fatimskie od maja do października odprawiane 13. dnia każdego miesiąca o godz. 18.00.